



# Kierownictwo partii zacieśnia więzy z masami

Członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR rozpoczynają pracę w organizacjach partyjnych kluczowych zakładów przemysłowych. I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka spotkał się z aktywnym partyjnym Zeranem

CZŁONKOWIE Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, skierowani do podstawowych organizacji partyjnych przy kluczowych stołecznych zakładach przemysłowych, włączają się już w nurt działalności tych organizacji.

I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka odbył już spotkanie z komitetem i aktywnym partyjnym Fabryki Samochodów Osobowych na Zeranem, gdzie będzie członkiem organizacji partyjnej. Na spotkaniu zapoznano I sekretarza KC PZPR z sytuacją ekonomiczną zakładu, pierwszymi osiągnięciami eksperymentalnego zarządzania, pracą rady robotniczej i działalnością organizacji partyjnej.

Władysław Gomułka żywo

interesował się także warunkami pracy robotników i życiem kulturalnym załogi.

## Na taśmie młodych filmowców

ŻYWIONA działalność rozwoju powstały w czerwcu br. Młodzieżowy Klub Filmowy przy Pałacu Młodzieży w Katowicach. Młodzi filmowcy pracują obecnie nad trzema filmami. Jednym z nich jest film tanastyyczny o przyszłych podróżach międzyplanetarnych. Na zdjęciu: młodzi filmowcy kontrolują wywołaną taśmę.

CAF — fot. Seko

## Okrety ZSRR i NRD opuściły Gdynię

2 lipca br. opuścił port w Gdyni zespół floty Bałtyckiej Marynarki Wojennej ZSRR pod dowództwem admirała Charla mowa oraz zespół okrętów NRD pod dowództwem wiceadmirała Wernera, które na zaproszenie ministra obrony narodowej PRL brały udział w święcie Marynarki Wojennej.

## Jutro zbiera się Komisja Porozumiewawcza Związków Zaw. w Koszalinie

W DNIU 5 lipca 1957 r. o godz. 10.00 w gmachu przy ul. Zwycięstwa 137 w Koszalinie, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Wojewódzkiej Społecznej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych w Koszalinie. Tematem obrad będą sprawy pracowniczego leczenia sanatoryjnego i profilaktycznego znajdujących się w gestii związków zawodowych. W posiedzeniu oprócz członków komisji wezmą również udział fachowi lekarze z Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, Wojewódzkiej Stacji Epidemiologicznej i inni przedstawiciele zainteresowani ogólnymi sprawami leczenia.

## 7 lipca Zjazd Organizacyjny WOJ. ZWIĄZKU ROLNICZYCH Spółdzielni Producyjnych

KOMITET Organizacyjny Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Producyjnych w Koszalinie organizuje w dniu 7 lipca br., w gmachu Prezydium WRN w Koszalinie Wojewódzki Zjazd Spółdzielni (Dokończenie na str. 2)

## Ożenił się z Japonką by nie pójść za kratki

ZOŁNIERZ AMERYKAŃSKI W ROLI ZBRÓDNIARZA I... NOWOZENCA

AMERYKAŃSKI żołnierz William Girard, oskarżony o zabójstwo młodej kobiety japońskiej, posłuł Japończyka Haru Sueyama. Obwód ślubny odbył się w kaplicy protestanckiej w amerykańskim obozie wojskowym Whittington, gdzie obecnie Girard przebywa w areszcie. Jak wiadomo, Girard ma zostać przekazany pod sąd japoński za popełnione zabójstwo. Brac może zawierać ten związek małżeński z Japonką próbując w ten sposób bronić swojej pozycji.

Ustalono, że w niedługim czasie odbędzie się zebranie organizacji partyjnej z udziałem I sekretarza KC PZPR.

W zebraniu podstawowej organizacji partyjnej w Zakładach Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. Róży (Dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Głos KOSZALIŃSKI

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Rok VI Czwartek, 4 lipca 1957 roku Nr 158 (1480)



## Z I Kongresu Rad Robotniczych Jugosławii

Na zdjęciu: prezydent Jugosławii J. Tito przemawia w czasie Kongresu.

## Życzenia A. Zawadzkiego dla Prezydenta Eisenhowera

OKAZI ŚWIĘTA NARODOWEGO USA TRZYLWODNICZĄCY Rady Państwa A. Zawadzki przekazał prezydentowi Stanów Zjednoczonych Ameryki Dwight D. Eisenhowerowi wiązki kwiatów z okazji święta narodowego — 181 rocznicy proklamowania niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki — przypadającego w dniu 4 lipca br.

## Plenum KC KPZR powzięło uchwałę w sprawie antypartyjnej grupy G. M. Małenkowa, Ł. M. Kaganowicza, W. M. Molotowa

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: W dniach 22—29 czerwca br. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Plenum rozpatrzyło sprawę antypartyjnej grupy G. M. Małenkowa, Ł. M. Kaganowicza, W. M. Molotowa. Plenum powzięło odpowiednią uchwałę, którą publikujemy na str. 3.

Plenum usunęło ze składu członków prezydium KC i członków KC KPZR (ów. tow.: Małenkowa, Kaganowicza, Molotowa, odwołało ze stanowiska sekretarza KC KPZR i usunęło ze składu zastępców członków prezydium KC i ze składu członków KC D. T. Szepilowa.

Plenum dokonało wyboru Prezydium KC KPZR w następującym składzie:

Członkowie Prezydium (ów. tow.): A. B. Aristow, N. I. Bielajew, L. I. Breżniew, N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, J. A. Furecowa, N. G. Ignatow, A. I. Kirilenko, F. R. Kozłow, O. W. Kuusinen, A. I. Mikołaj, M. A. Susłow, N. M. Szwerinik, K. J. Woroszyłow, G. K. Żukow.

Zastępcy członków Prezydium: (ów. tow.): N. A. Muchtadinow, P. N. Pospielow, D. S. Korolczenko, J. E. Kalnberzin, A. P. Kirilenko, A. N. Kosygin, K. T. Mazurow, W. P. Mławanadze, M. G. Pierwuchin.

Plenum uzupełniło skład Sekretariatu, wybierając sekretarzem KC KPZR O. W. Kuusinen.

## Nowe formy szkolenia ideologicznego

Uchwała Sekretariatu KC PZPR

SEKRETARIAT KC PZPR zatwierdził w ostatnich dniach uchwałę w sprawie szkolenia ideologicznego. Uchwała zawiera wytyczne w sprawie treści i form szkolenia na okres najbliższy i dalszy.

W uchwale zwraca się przede wszystkim uwagę na pilną konieczność kontynuowania i pogłębiania rozpoczętej już w partii pracy nad zaznajamianiem członków partii z uchwalami IX Plenum.

Praca ta — to jeden z warunków konsolidacji partii na gruncie linii politycznej VIII i IX Plenum. Jednocześnie uchwała szeroko traktuje problem długofalowego szkolenia politycznego, które wypadnie organizować i doskonalić, przeciwdziałając się panującym tu i ówdzie w partii poglądom, jakoby szkolenie partyjne było nie potrzebne. A przecież, właśnie obecnie, ze szczególną siłą odczuwamy potrzebę marksistowskiego kształcenia politycznego mas partyjnych.

Co jest najbardziej charakterystyczne dla nakreślonego

## Wszystko dla dzieci

NOWY dziecięcy dom letniskowy na plaży Dzierżyńskiego w Moskwie.

FOT — CAF



Już wkrótce! »666« Szczegóły: jutro

## 11 lipca VIII posiedzenie Sejmu PRL

PREZYDIUM Sejmu PRL ustaliło, że VIII posiedzenie Sejmu PRL odbędzie się w dniu 11 lipca br. o godzinie 10. Porządek dzienny przewiduje m. in.:

Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projekcie uchwały o planie rozwoju gospodarczego w latach 1956—60; sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości i Komisji Handlu Wewnętrznego o rządowym projekcie ustawy o zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym; sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o rządowym projekcie ustawy o urocie nieruchomości rolnej; sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o rządowym projekcie ustawy o uchynieniu dekretu z dnia 8 lutego 1952 roku o całkowitym zagospodarowaniu użytków rolnych.

Ponadto na początku dziennym znalazł się sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obowiązkowych dostawach żywności, ziemniaków i zwierząt rzeźnych.

Sejm rozpatrzy również projekt zmiany w składzie osobowym Komisji, projekt powołania komisji nadzwyczajnej do opracowania projektu ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli oraz projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji.

## 6 m śniegu w lipcu na Czarnym Łądzie

AGENCJE nadal podają informacje o niestowarzyszonej do lat burzy śnieżnej, która szalała w ciągu ostatnich kilkunastu godzin nad Unią Południowo-Atrykańską. Śnieżyca towarzyszyła dość niskiej temperaturze.

Na drogach i szosach leżą ponad 6-metrowe zasy śniegu. Wiele właścicieli samochodów, zwłaszcza na autostradzie Johannesburg — Durban musiło opuścić swoje pojazdy i szukać schronienia w pobliskich zabudowaniach. Komunikacja kolejowa między Transvaalem a Natalu została całkowicie przerwana. Władze kolejowe wysłały samoloty i helikoptery na poszukiwanie pociągu pasażerskiego, który wyszedł z Durbanu i został zaskoczony przez burzę śnieżną w górzyskich okolicach kraju. Na razie brak jest informacji, gdzie pociąg utknął.

## 60 osób zginęło podczas trzęsienia ziemi w Iranie

Instytut seismograficzny w Upsala (Szwecja) zanotował w noc silne trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się przy puszczyźnie na terytorium Iranu.

Przypuszczenia te zostały potwierdzone przez władomości napływające z Iranu. Radiostacja w Teheranie podała do wiadomości że trzęsienie ziemi spowodowało największe szkody w północnej części kraju. Według nanywanych informacji w wyniku trzęsienia zginęło śródlicie około 60 osób.

## Zostatniej chwili

KOLEJNA amerykańska próba jądrowa wyznaczona na środek przelazowa została w związku z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi na 4 lipca.

DANIA, Norwegia, Szwecja i Finlandia postanowiły utworzyć wspólną strefę paszportową dla mieszkańców.

PRZEBYWAJĄCY obecnie w Londynie na konferencji premierów krajów brytyjskiej wspólnoty narodów premier Nehru spotkał się w dniu 11 lipca w Kairze z prezydentem Nassereim.

DO WARSZAWY powrócił delegacja kulturalna z min. kultury i sztuki — K. Kurylem, która bawiła w Litewskiej SRR z okazji dekady kultury polskiej.

SENAT amerykański zatwierdził jednomyślnie — 76 głosami — projekt ustawy o wydatkach wojskowych w roku finansowym 1957/58. Ustawa przewiduje rekordowe wydatki na cele wojskowe w czasie pokoju zamykające się sumą — 34 534 229 000 dolarów.

## Czarne jagody za dewizy

Z TERENU Pomorza wyruszyły do Gdyni pierwsze wagony z czarnymi jagodami, przeznaczonymi na eksport do Anglii. Tegoroczny zbiór jagód w lasach woj. bydgoskiego zapowiada się dobrze. W ciągu sezonu przewiduje się wyeksportowanie ponad 80 ton jagód.



...pogoda ZACHMURZENIE nieładnie lub umiarkowane. W dzielnicach zachodnich i południowych ściami burze i przelotne opady.

# W obronie interesów konsumenta stabilizacja cen nie może być fikcją

Wielkich zysków nie wolno uzyskiwać dzięki podwyżce cen, lecz tylko drogą obniżania kosztów produkcji

**MINISTERSTWIE** Finansów odbyła się narada przedstawicieli Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewódzkich Komisji Cen. Celem narady, jak podkreślił w zagajeniu minister finansów T. Dietrich, było wykrycie źródeł i przyczyn podwyżek cen oraz podjęcie środków zmierzających do tego, aby stabilizacja cen stała się rzeczywistością.

Minister Dietrich, oceniając obecną sytuację, wskazał na wielki wysiłek finansowy rządu, mający na celu utrzymanie stabilnych cen na rynku. Wprawdzie rekonstrukcja gospodarki krajowej na odcinku wsi i konieczność zwalczania spekulacji wymagały pewnych zmian w cenach, jednakże rząd przeprowadził te zmiany w ten sposób, aby ich skutki były jak najmniej odczuwane przez świat pracy.

Do wysiłków państwa, które dopłaćca wielkie sumy, aby zapewnić niestannosc cen podstawowych artykułów, dołączyć należy działania władz państwowych i organizacyjnych, przez które wdrażane są różnego rodzaju podwyżki cen. Samowolna bowiem w tej dziedzinie, sprzeczna z polityką państwa, wywołuje zaniepokojenie i osłabia zaufanie obywateli do deklaracji składanych w tych zagadnieniach.

**MINISTER** Dietrich przypisał dużą rolę, jeżeli chodzi o obecną kształtowanie się cen rynkowych — szkolnemu klimatowi, który wytworzył się wokół tego zagadnienia ekonomicznego. Zdecydowanie przeciwstawiał się on opinii o teorii, która w konsekwencji prowadzi do błędnej konkluzji, że ceny powinny kształtować się według nieskrępowanego działania prawa wartości.

Szeregu podwyżek cen za usługi dokonano przez przedsiębiorstwa zakładów gastronomicznych i kin do wyższych kategorii, co miało miejsce w województwach krakowskim, poznańskim, bydgoskim i in-

## Nowe formy

(Dokończenie ze str. 1)

uprzeczanie zjawisk i procesów. Szkolenie organizować należy tak, by uwzględnić zainteresowania i potrzeby poszczególnych środowisk i przestrzegać w tej sprawie zasad dobrowolności. Zwraca się uwagę na niedozwolonność sięgania do tematów i problemów najtrudniejszych, budzących największe wątpliwości. Cechą charakterystyczną nowego programu szkolenia jest również to, że kładzie szczególny nacisk na ekonomiczne kształcenie aktywów partyjnych. A więc zamiast ogólnikowych formulek — konkretna wiedza

**PODSTAWOWYM** celem, który zrealizować powinien bieżący program szkolenia, jest zaznajomienie członków partii z istotą polskiej drogi do socjalizmu, z jej właściwościami i perspektywami, z programem gospodarczym w mieście oraz, i to bardzo szczególnie, z programem rolnym. Równocześnie uchwała wskazuje na potrzebę wyjaśniania i teoretycznego pogłębiania problemu kierowniczej roli partii i jej stosunku do poszczególnych klas i warstw społecznych oraz koncentrowania się na tych kwestiach filozoficznych, które są przedmiotem szczególnego nacisku wrogiej propagandy.

**W PROGRAMIE** znaleźć się muszą również takie problemy, jak np. problem międzynarodowy, przewiduje się prowadzenie dyskusji i zajęć, które mają ugruntować wśród członków partii światopogląd materialistyczny. Program przewiduje też studium problemów współczesnego kapitalizmu, przy czym uchwała — przestrzegając przed niezasadnością apologetyki koniunktury gospodarczej w niektórych kręgach kapitalistycznych — równocześnie wskazuje na konieczność pokazywania nowych zjawisk i procesów, zachodzących w gospodarce świata kapitalistycznego.

**ZGODNIE** z uchwałą — podstawową, masową formą szkolenia partyjnego będą koła studiowania aktualnej polityki krajowej i zagranicznej. Koła te muszą stać się przedmiotem szczególnej troski i opieki instancji partyjnych. Niezależnie od tego powstają również koła, w których będzie się studiować poszczególne dziedziny ekonomii oraz wieczorowe szkoły aktywów. Przewiduje się również utworzenie grup samodzielnocennych.

**W KILKUGODZINNEJ** dyskusji wyszły na jaw przyczyny i sposoby podwyższania cen przez różnego rodzaju przedsiębiorstwa. Najpowszechniejsze z nich — to tendencja przedsiębiorstw państwowych i spółdzielni pracy do uzyskiwania lepszych wyników ekonomicznych drogą podwyższania cen swych wyrobów, zamiast obniżania kosztów produkcji.

W tym celu zwiększane są do stawy artykułów bardziej opła-

## Dokończenia ze str. 1-szej

### Zacieśnić więź z masami

**Luksemburg**, wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — **ALEKSANDER ZAWADZKI**.

**GŁÓWNYM** tematem dyskusji było zagadnienie umocnienia kierowniczej roli organizacji partyjnej w życiu zakładu. Wskazywano przy tym na szereg nieprzewidywanych jeszcze słałości w pracy partyjnej, a przede wszystkim na niedostateczną pracę ideologiczną wychowawczą — szczególnie wśród młodzieży, jak również wśród kobiet, które stanowią pokazy procent zalogi.

Przy omawianiu zagadnień produkcyjnych poszczególni mówcy domagali się większej pomocy ze strony dyrekcji dla inicjatyw robotniczych. Sporo miejsca zajęła w dyskusji sprawa walki z marnotrawstwem w zakładach.

W dyskusji zabrał również głos **ALEKSANDER ZAWADZKI**. Omówił on niektóre problemy sytuacji politycznej w kraju oraz szereg zagadnień z dziedziny pracy partyjnej.

Zebrań w podjętej uchwa-

le, która kreśli plan pracy na najbliższy okres, wyraził poparcie dla uchwał VIII i IX Plenum.

**JAKO** plan zadania dla organizacji partyjnej w zakładach uchwała wymienia m. in. uaktęwienie wszystkich członków partii w radzie robotniczej, w radzie zakładowej i ZMS przy jednoczesnym udzieleniu im większej pomocy przez komitet partyjny. W zakresie zagadnień produkcyjnych uchwała wskazuje, iż do pilnych spraw należy przestrzeganie rytmiczności w wykonywaniu planów produkcyjnych, podniesienie wydajności pracy, poprawa jakości produkcji, polepszenie zaopatrzenia materiałowego oraz walka z marnotrawstwem.

**NA** zebraniu organizacji partyjnej Zakładów im. Nowotki przybył członek Biura Politycznego — **KC PZPR**, a obecnie także członek tej organizacji — premier **Józef Cyrankiewicz**. Zarówno w referacie, jak i w dyskusji wiele miejsca zajęło wytyczenie kierunków pracy organizacji na terenie zakładów, w oparciu o uchwały IX Plenum.

Z wypowiedzi w toku dyskusji wynika, że wiele spraw w pracy organizacji partyjnej w Zakładach im. Nowotki wymaga gruntownej poprawy. Krytykowano m. in. zbyt małą aktywność organizacji oddziałowych, odsuwanie się od problemów ekonomicznych zakładów, stwierdzano, iż organizacja ma niedostateczny jeszcze autorytet wśród zalogi.

Poruszano również takie problemy ogólnopartyjne, jak jawność życia politycznego, centralizm demokratyczny w życiu wewnątrzpartyjnym oraz stałą więź kierownictwa partii z masami.

## 7 lipca — Zjazd

dzielców, na którym zostanie powołany Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

calnych dla przedsiębiorstwa i zwykle droższych, zmienia się minimalnie produkt lub tylko jego symbol, aby uzyskać wyższą cenę. Spółdzielnie pracy stosują bardzo wysokie narzuty, sięgające niekiedy 200 proc. wartości wyprodukowanego towaru. Celem w ten sposób pokryć wydatki na koszty produkcji lub by osiągnąć większą sumę do podziału.

Palącą sprawą jest ustalenie nowych cen dla spółdzielni pracy i rzemiosła, szczególnie w usługach, gdyż stare ceniki sprzed wielu lat są nieżywcze i właściele nikt się do nich nie stosuje.

W dyskusji zabrał głos minister przemysłu drobnego i rzemiosła Z. Moskwa, który omówił problematykę cen w tym resorcie. Stwierdził on m. in., że w przemyśle drobnym znajduje się wiele działów produkcyjnych, które były nieistotne w ubiegłych latach, pozostało tylko 8. Mogłoby to wyglądać na znakomite osiągnięcie, gdyby nie smutne okoliczność, że rentowność osiągnięta to na ogół przez podwyższenie cen. W tej sytuacji nie wolno dopuścić do tego, aby ceny wyrobów rzemiosła i prywatnych przedsiębiorstw były wyższe, niż ceny tych samych artykułów produkowanych przez przedsiębiorstwa państwowe.

W Zjeździe wezmą udział delegaci z istniejących spółdzielni produkcyjnych w województwie, a także szereg byłych członków rozwiązanych spółdzielni.

**OBOK** powołania Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i nakreślenia kierunków jego działalności Zjazd ma na celu dokonanie analizy sytuacji w istniejących spółdzielniach i podjęcie odpowiednich kroków w celu ich dalszego organizacyjnego i gospodarczego umocnienia.

W naszym województwie istnieje obecnie 15 spółdzielni produkcyjnych, które koncentrują się głównie w powiecie złotowskim, sławieńskim i szczecineckim. W tych też powiatach spółdzielcy powołali już Powiatowe Związki Spółdzielni Produkcyjnych, które mają za zadanie reprezentowanie ich interesów wobec różnych instytucji i władz, a także spełniać w pewnym stopniu rolę powiatowego samorządu produkcyjnego. Trzeba zaznaczyć, że istniejące spółdzielnie produkcyjne oparte na pełnej dobrowolności, całkowicie samorządnie rozwijają się w szybkim tempie. Szereg spośród nich jak np. Raniewo w powiecie sławieńskim nabyło własne traktory i komplety maszyn towarzyszących, wiele zmieniło statuty, przystosowując je do miejscowych warunków. Praca spółdzielni została na ogół dobrze zorganizowana.

## Z problemów pracy partyjnej na wsi

**„KLIMAT”**, jaki obecnie panuje na wsi, jest bez wątpienia korzystny dla pracy partyjnej. Takiego ożywienia gospodarczego i społecznego wśród chłopów nie było od lat — ziemia dobrze uprawiona, znikają odłogi, rozwija się budownictwo, kredyty na inwestycje prawie wykorzystane. Obiektywna wymowa tego ożywienia — jakkolwiek by je ocenić — jest oczywista: wieś czynnie popiera politykę naszej partii. Powinni sobie wreszcie zdać z tego sprawę ci działacze, którzy uparcie tłumaczą zastój w pracy partyjnej argumentem o „partii skompromitowanej”.

Na zebraniach chłopskich, na powiatowych zjazdach kółek rolniczych mówi się przede wszystkim o sprawach gospodarskich. Są to zwykle bardzo rzeczowe dyskusje, niewiele tam lamentowania i załamania rąk nad przeszłością. I pod tym względem istnieje dobra atmosfera dla pracy partyjnej. Dlaczego więc większość organizacji partyjnych nie potrafi wykorzystać sprzyjającej sytuacji, dla czego ruch chłopów przechodzi obok i mimo nich?

Nie można ukrywać, że skład naszej partii na wsi był i jest bardzo słaby. Wiadomo też, że dawna polityka nie sprzyjała samodzielności myślenia, umiejętności trzeźwej oceny sytuacji chociażby tylko w swojej wsi. Dawniej wiadomo było, że trzeba wykonywać instrukcje wyższych instancji od góry — dotąd. Dawniej działał i nakaz, i często naciągane prawo, i zastraszanie. Teraz trzeba pracować inaczej. Lecz większość członków partii na wsi przeważnie nie wie, jak. Wśród wiejskiego aktywnego partyjnego wiele niezrozumienia budzi droga naszej wsi do socjalizmu — samorząd rolny, spółdzielczość chłopska.

Choć się o to mówi „dotowemu” aktywni, skoro nie raz partyjne władze w niektórych województwach przeszedł w tej sprawie jakimś bardzo ograniczonym spojrzeniem. Wiadomo np., że bardzo opornie przebiega przekazywanie spółdzielczości chłopskiej zakładów mleczarskich i owocowo-warzywniczych. W niektórych województwach układano jakieś plany „stopniowego przekazywania”, i to tylko małych zakładów. Argument: dlaczego mamy przechodzić z wyższej formy do niższej, z własności państwowej do spółdzielczej? Towarzysze stawali rzekomo w obronie państwa, przeciwko spółdzielczości, którą traktowano jako naręta.

I taki właśnie nastrój — nieufność do samorządu i spółdzielczości cechuje dużą część aktywnego wiejskiego. Jest zła-



## POSIEDZENIE ZARZĄDU OZPN

Dziś o godz. 9 w świetlicy Rejonu Lasów Państwowych przy ul. Dzierżyńskiego 1 w Koszalinie odbył się posiedzenie zarządu koszańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Ze względu na ważność omawianych spraw zarząd przesiadł o punktualnie przybycie na zebranie.

## MIEJSCA POLAKÓW W WYŚCIGU DO KOŁA AUSTRII

Komisja sędziowska zmieniła nieco kolejność miejsc na mecie III etapu wyścigu dookoła Austrii. Na dziesiątym miejscu skłasyfikowano **Trefliha (NRD)**, przysiadając pozostałych zawodników o jedno miejsce. Bugalski był na tym etapie 14 w czasie 6:57.42, a Kowalskiego sklasyfikowano na 23 miejscu wraz z **Solperem (NRD)**, **Dahlhomem (Szwecja)** i **Despeghlem (Belgia)** — wszyscy w jednakowym czasie 6:59.19.

Po trzech etapach **Chwintendacz** znajduje się na 11 miejscu — 16:24.03, **Czarnecki** na 18 (16:36.49), a **Bugalski** na 23 (16:38.24). Klasyfikacja drużynowa: 1) Polska — 62:02.33, 2) Austria — 62:10.28, 3) Belgia — 62:11.37, 4) Szwecja — 62:28.47, 5) NRD — 62:37.21, 6) Jugosławia, 7) Francja. W punktacji górskiej prowadzi **Durlacher** 10 pkt. przed **Czarneckim** i **Goeranssonem** po 7 pkt.

## POLFINAŁY WIMBLEDONU

**OCZEKIWANE** z wielkim zainteresowaniem ćwierćfinały turnieju wimbledońskiego przyniosły pełny sukces Australijczykom. Do półfinału zakwalifikowało się bowiem trzech reprezentantów piątego kontynentu oraz pierwsza rakietka Europy — **Szwed Davidson**. Odpadł natomiast obaj Amerykanie.

Wszystkie ćwierćfinały stały pod znakiem bardzo zaciętych pojedynków. Mistrz Australii **40-letni Cooper** potwierdził wysoką formę, zwyciężając **Fliama (USA)** 6:3, 7:5, 6:1. Było to jedyny zwycięstwo. **Faworyt Hoad** stoczył ciężki pojedynek z **Rose (Australia)** zanim wygrał 6:4, 4:6, 10:8, 6:3. Trzeci Australijczyk **Fraser** walczył ponad dwie godziny z **Schmidtem (Szwecja)**, zwyciężając ostatecznie 1:6, 6:4, 6:4, 6:4. Wreszcie nadzieja Europy — **Davidson (Szwecja)** — wyeliminował najstarszego ćwierćfinalistę 33-letniego **Seixasa (USA)** 5:7, 6:4, 6:4, 6:4. W półfinałach grają: **Cooper — Fraser** i **Hoad — Davidson**.

W ćwierćfinałach gry pojedynczej **Truman (Anglia)** zwyciężył **Pratt (USA)** 6:7, 6:7, 6:4, a **Gibson (USA)** pokonał **Reynolds (Płd. Afryka)** 6:3, 6:4.

Do półfinałów w grze podwójnej mężczyźni zakwalifikowali się dotychczas **Amerycanie Mulloy i Patty** oraz **Australijczycy Fraser i Hoad**.

## POLSKA — FINLANDIA NA ANTENIE RADIOWEJ

**W PIĄTEK** 5 bm. Polskie Radio przeprowadzi bezpośredni transmisję z międzynarodowego spotkania piłkarskiego Polska — Finlandia. Początek transmisji o godzinie 19.50 w programie I.

# W tym roku tradycji nie stanie się zaodół Zwiększona podaż żywcza gwarantuje w lipcu dostateczne zaopatrzenie w mięso

**TRADYCJA** niemal stała się trudnością w zaopatrzeniu rynku w mięso w okresie przedzimowym i w czasie zimy. Główną przyczyną tego jest fakt, że przygotowanie trzody do sprzedaży w początkach trzeciego kwartału wymaga stosunkowo dużych nakładów ze względu na trudności paszowe.

Uwzględniając to, państwo stosuje dodatkowe bodźce ekonomiczne. Chłopi dostarczający zakontraktowane zwierzęta rzeźne w lipcu mają możliwość nabycia po ustalonych cenach o pół kilograma paszy więcej za kilogram żywcza niż w pozostałych miesiącach. Ponadto rolnicy ustalający na lipiec terminy dostaw obowiązkowych żywcza i dotrzymujący tych terminów otrzymują najwyższe premie.

**POSUNIĘCIA** te już w latach poprzednich ułatwiły zaopatrzenie rynku w mięso w miesiącach letnich, a w roku bieżącym przyniosły wyjątkowo dobre wyniki. Rolnicy w całym kraju podpisali 560 tys. kontraktów przewidujących dostawę żywcza na miesiąc lipiec. W przewidywaniu wyjątkowo dużej podaży żywcza w tym miesiącu Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu umożliwiło wykonywanie dostaw przedwzrostu w kontraktach na lipiec już od połowy czerwca bez zmiany warunków umowy. Skorzystało z tego wielu rolników. W drugiej połowie czerwca zrealizowano ponad 100 tys. kontraktów lipcowych.

Szczególnie duża podaż żywcza nastąpiła w pierwszym dniu lipca, w którym do punktów skupu dostarczono w całym kraju na kontrakty i dostawy obowiązkowe 6.800 ton, podczas gdy plan na ten dzień wynosił 4.900 ton. W niektórych gromadach w pierwszym dniu miesiąca wykonano już 40 proc. planu miesięcznego.

Tak znaczna podaż żywcza stawia przed aparatem skupu szczególnie trudne zadania zwłaszcza ze względu na panujące upały. Nauczono smutnym doświadczeniem lat ubiegłych, — kiedy to przetrzymywanie zbyt długo na punktach skupu zwierzęta traciły na wadze, a źle transportowane i przechowywane mięso psuło się — aparat skupu obrotu i przetwórstwa i rozprowadzenia zwiększonej masy towarowej. Istnieją więc wszelkie warunki po temu, by w miesiącach letnich br. nie było trudności w zaopatrzeniu rynku w mięso.

wiskiem powszechnym, że do kółek rolniczych należą bardzo mało członków partii. W ilu to wsiach cała organizacja z sekretarzem na czele „boczy się” na kółko. Na wielu zjazdach powiatowych kółek rolniczych członkowie partii stanowią znikomą część delegatów. Samorząd rolny tak bowiem nie pasuje do wpajanych dotychczas koncepcji przebudowy wsi, że widzą w nim odwrót, nie postęp. Przy tym chodzi tu jeszcze często o obrażone uczucia własne — dawnej organizacji partyjnej była najważniejszą na wsi, teraz samorząd „zabiera jej chleb”. Wchodzi tu w grę nieraz także antagonizmy z kółem ZSL, które np. pierwsze podjęło inicjatywę chłopów i pomogło im zorganizować kółko i inne tym podobne względy.

Niezrozumienie roli samorządu chłopskiego wyraża się nie tylko w bojkocie. Nie wiadomo czy bardziej groźne nie jest traktowanie go w jakiś bardzo uproszczony sposób — jako „pomostu” do spółdzielni produkcyjnej. Nie jest rzadkością, że członkowie partii, agitując za założeniem kółka, powiadają, że musi ono przekształ-

# Głównym ogniwem

cić się w spółdzielnię, nazywając ją „spółdzielnią w nowej szacie”. Zresztą sami demonstrują nieraz swój negatywny stosunek do tych „pomostów” — w jednej z gromad np. członkowie partii opuścili hurmem zebranie, gdzie radzono nad założeniem kółka, twierdząc kategorycznie, że to jest pułapka do spółdzielni.

Tak więc — ogromna dezorientacja, nieraz krańcowo różne poglądy. W sumie zaś — sytuacja niedobra.

W wojewódzkich i powiatowych instancjach mówili się od miesięcy o konieczności jakiegos przekształcenia członków organizacji wiejskich. Przeprowadza się seminaria dla sekretarzy, na zebraniach chłopcy czytają materiały IX Plenum KC. Stwierdza się ogólnie, że to nie wystarczy do zrozumienia trudnych problemów wsi. Tym bardziej, że w każdej gromadzie sprawę tę wyglądają inaczej, inaczej więc trzeba je rozwiązywać. Wszystko to trzeba z członkami partii przedyskutować, a potem dopomagać im nie raz i nie dwa. „Jak to zrobić, skoro mamy tylko kilku instruktorów?” — powiadają w KP. A aktywni powiatowi? Przygotowanie tego aktywu jest, niestety, często naprawdę oplakane. Ot, do „przeniesienia” uchwał — owszem. Natomiast instancje powiatowe nadal nie przykładają wagi do organizowania grup aktywistów, zdolnych naprawdę pomagać w dłuższym okresie czasu wiejskim organizacjom partyjnym. Zdolnych wyjaśnić im istotę obecnych zmian w społecznym i gospodarczym życiu wsi, i nową rolę organizacji partyjnej.

# Uchwała Plenum KC KPZR o antypartyjnej grupie G. M. Malenkowa, Ł. M. Kaganowicza, W. M. Mołotowa

MOSKWA. (PAP). Agencja TASS podaje: Plenum Komitetu Centralnego KPZR na posiedzeniach w dniach od 22 do 29 czerwca 1957 r. rozpatrzyło sprawę powstanej w łonie Prezydium KC KPZR antypartyjnej grupy Malenkowa, Kaganowicza i Mołotowa.

W czasie gdy partia pod kierownictwem Komitetu Centralnego, ciesząc się poparciem całego narodu, prowadziła ogromną pracę nad wykonaniem historycznych uchwał XX Zjazdu, zmierzających do dalszego rozwoju gospodarki narodowej i stałego podnoszenia poziomu życia narodu radzieckiego, do przywrócenia leninowskich norm życia wewnątrzpartyjnego, do położenia kresu lamania praworządności rewolucyjnej, do zacieśnienia więzi partii z masami ludowymi, do rozwoju socjalistycznej demokracji radzieckiej, do zacieśnienia przyjaźni narodów radzieckich, do prowadzenia właściwej polityki narodowościowej, a w dziedzinie polityki zagranicznej — do rozładowania napięcia międzynarodowego w celu zapewnienia trwałego pokoju, i gdy we wszystkich tych dziedzinach osiągnięto już poważne sukcesy, o których wie każdy człowiek radziecki w tym samym czasie antypartyjna grupa Malenkowa, Kaganowicza i Mołotowa wystąpiła przeciwko linii partii.

Abym zmienić linię polityczną partii, grupa ta posługując się metodami antypartyjnymi, frakcyjnymi dążyła do zmiany składu kierowniczych organów partii, wybranych na plenum KC KPZR. Nie było to rzeczą przypadkową. W ciągu ostatnich 3—4 lat, gdy partia obrala zdecydowany kurs na naprawienie błędów i niedociągnięć zrodzonych przez kult jednostki i prowadziła pomyślnie walkę przeciwko rewizjonizmowi marksistowskiemu, zarówno na arenie międzynarodowej jak i wewnątrz kraju, gdy partia dokonała ogromnej pracy nad naprawą dokonanych w przeszłości wypaczeń leninowskiej polityki narodowościowej — uczestnicy ujawnionej obecnie i całkowicie zdemaskowanej antypartyjnej grupy stale, bezpośrednio lub pośrednio, przeciwdziałali temu

kursowi zaaprobowanemu przez XX Zjazd KPZR. Grupa ta w istocie rzeczy usiłowała przeciwdziałać leninowskiemu kursowi na pokojowe współistnienie państw o różnych systemach społecznych, przeciwdziałać osłabieniu napięcia międzynarodowego i ustanowieniu przyjaznych stosunków ZSRR ze wszystkimi narodami świata.

Przeciwni byli oni rozszerzeniu praw republik związkowych w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego, w dziedzinie ustawodawstwa, jak również przeciwni byli zwiększeniu roli rad terenowych w rozwiązywaniu tych zadań. Tym samym antypartyjna grupa przeciwdziałała realizowanemu zdecydowanie przez partię kursowi na szybszy rozwój gospodarki i kultury w republikach narodowych, kursowi zapewnianemu dalsze zacieśnienie leninowskiej przyjaźni między wszystkimi narodami naszego kraju. Antypartyjna grupa nie tylko nie rozumiała postępnego partii w walce z biurokracją, z redukowaniem nadmiernie rozbudowanego aparatu państwowego, lecz również przeciwdziałała się tym postępnemu. We wszystkich tych sprawach członkowie tej grupy występowali przeciwko realizowanej przez partię leninowskiej zasadzie centralizmu demokratycznego.

GRUPA, ta uparczywie przeciwdziałała się i próbowała udaremnić tak niezwykle doniosłe posunięcia, jak reorganizacja zarządzania przemysłem, stworzenie rad gospodarki narodowej w okręgach gospodarczych, zaaprobowane przez całą partię i naród. Nie chcieli oni zrozumieć, że w obecnym etapie, gdy przemysł socjalistyczny osiągnął ogromne rozmiary i nadal szybko wzrasta przy prymacie rozwoju przemysłu ciężkiego, konieczne było znalezienie nowych, doskonalszych form zarządzania przemysłem, ujawniających wielkie rezerwy

i zapewniających jeszcze potężniejszy rozwój przemysłu radzieckiego. Grupa ta posunęła się tak daleko, że nawet po zaaprobowaniu wymienionych posunięć w toku dyskusji ogólnonarodowej i uchwaleniu ustawy na sesji Rady Najwyższej ZSRR — kontynuowała walkę przeciwko reorganizacji zarządzania przemysłem.

W sprawach rolnictwa członkowie tej grupy wykazali nie zrozumienie nowych palących zadań. Nie uznawali oni konieczności zwiększenia materialnego zainteresowania chłopstwa kolchozowego rozwojem produkcji artykułów rolniczych. Sprzeciwiali się zniesieniu starego biurokratycznego systemu planowania w kolchozach i wprowadzeniu nowego systemu planowania, pobudzającego inicjatywę kolchozów w prowadzeniu gospodarki, co dało już pozytywne rezultaty. Odrzucali się do tego stopnia od życia, że nie mogą zrozumieć realnej możliwości zniesienia w końcu bieżącego roku obowiązkowych dostaw produktów rolnych z gospodarstw przyzgodowych. Dokonanie tego kroku, mającego żywotnie ważne znaczenie dla milionów ludzi pracy Kraju Rad, stało się możliwe dzięki wielkiemu rozwojowi hodowli w kolchozach, dzięki rozwojowi sowchozów. Uczestnicy antypartyjnej grupy, zamiast poprzeć to konieczne posunięcie, wystąpili przeciwko niemu.

Prowadzili oni nieczynną i uzasadnioną walkę przeciwko wysuniętemu przez partię i aktywnie popartemu przez kolchozy, obwody i republiki wezwaniu, by dościsnąć w ciągu najbliższych lat Stany Zjednoczone pod względem produkcji mleka, masła i mięsa na głowę ludność. Tym samym uczestnicy antypartyjnej grupy zademonstrowali wielkopolski, lekceważący stosunek do palących, żywotnych interesów szerokiej mas ludowych i niewiarę w ogromne możliwości tkwiące w gospodarce socjalistycznej, w nabierający coraz większego rozmachu ogólnonarodowy ruch na rzecz przyspieszenia rozwoju produkcji mleka i mięsa.

Nie można uważać za przypadek, że uczestnik grupy antypartyjnej W. Mołotow, wykazując konserwatyzm i skostnienie, nie tylko nie rozumiał konieczności zagospodarowania nowych ziem, lecz sprzeciwiał się zaoraniu 35 mln ha odłogów, co miało tak ogromne znaczenie dla gospodarki naszego kraju.

Tow. tow. Malenkow, Kaganowicz i Mołotow uparczywie przeciwdawali się tym krokom, które Komitet Centralny i cała nasza partia podejmowały dla zlikwidowania następstwa kultu jednostki, usunięcia skutków popelnionych w swoim czasie naruszeń praworządności rewolucyjnej oraz tworzeniu warunków, które wykluczają możliwość powtórzenia się ich w przyszłości.

W tym czasie, gdy robotnicy, kolchoźnicy, nasza sławna młodzież, pracownicy inżynierjno-techniczni i naukowci, pi sarze, cała inteligencja jednomyślnie popierała posunięcia partii, dokonane na podstawie uchwał XX Zjazdu KPZR, gdy cały naród radziecki włączył się do aktywnej walki o wcielenie w życie tych posunięć, gdy nasz kraj przeżywał potężny rozwój aktywności ludowej i przyływ nowych sił twórczych — uczestnicy antypartyjnej grupy pozostali obojętni wobec tego twórczego ruchu mas.

W dziedzinie polityki zagranicznej grupa ta, zwłaszcza tow. Mołotow, wykazywała skostnienie i wszelkim sposobem przeszkadzała realizacji pilnych nowych posunięć zmieniających do złagodzenia napięcia międzynarodowego, do umocnienia pokoju na całym świecie.

Tow. Mołotow w ciągu długiego czasu, jako minister spraw zagranicznych nie tylko nie podejmował żadnych kroków z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych, aby poprawić stosunki ZSRR z Jugosławią, lecz nawet niejednokrotnie występował przeciwko krokom, które Prezydium KC podejmowało dla polepszenia tych stosunków. Nisłuszne stanowisko tow. Mołotowa w sprawie jugosłowiańskiej zostało jednomyślnie potępione przez plenum KC KPZR w lipcu 1955 r. — „jako nie odpowiadające interesom państwa radzieckiego i obozu socjalistycznego oraz niezgodne z zasadami polityki leninowskiej”.

Tow. Mołotow hamował za warcie traktatu państwowego z Austrią oraz sprawę polepszenia stosunków z tym państwem położonym w centrum Europy. Za warcie traktatu z Austrią miało donieść znaczenie dla rozładowania ogólnego napięcia międzynarodowego. Sprzeciwiali się oni również normalizacji stosunków z Japonią mimo że normalizacja ta odegrała dużą rolę w dziele osłabienia napięcia międzynarodowego na Dalekim Wschodzie. Występował przeciwko opracowanym przez partię zasadniczym tezom o możliwości zapobieżenia wojnom w obecnych warunkach, o możliwości rozmaitych dróg przejścia do socjalizmu w różnych krajach, o konieczności wzmożenia kontaktów KPZR z postępowymi partiami za granicą.

Tow. Mołotow niejednokrotnie występował przeciwko niezbędnym nowym krokom rządu radzieckiego w dziedzinie obrony pokoju i bezpieczeństwa narodów. Negował on w szczególności celowość nawiązania osobistych kontaktów między członkami politykami ZSRR i innymi państwami, co jest niezbędne dla osiągnięcia wzajemnego zrozumienia i poprawy stosunków międzynarodowych.

POGLĄD tow. Mołotowa na wiele spośród tych spraw popierał tow. Kaganowicz, a w szeregu wypadków tow. Malenkow, Prezydium Komitetu Centralnego i cały Komitet Centralny cierpliwie korygowały ich, walcząc z ich błędami, licząc na to, że z błędów swych wyciągną wnioski, nie będą przy nich obstawali i krocząc będą zgodnie z całym kierowniczym kolektywem partii. Ale oni w dalszym ciągu pozostawali przy swych niesłusznych, nieleninowskich pozycjach.

U podstaw rozmyślającej się z linią partii pozycji tow. Malenkowa, Kaganowicza i Mołotowa leży fakt, że znajdowali się oni i znajdują w pętach starych pojęć i metod, że odrzucali się od życia partii i kraju, nie dostrzegając nowych warunków, nowej sytuacji, wykazując konserwatyzm, kurczowo trzymając się przestarzałych, nie odpowiadających interesom mas, do komunizmu form i metod pracy, odrzucając to, co rodzi życie, co wpływa na potrzebę rozwoju społeczeństwa radzieckiego, z interesów całego obozu socjalistycznego.

Zarówno w sprawach polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej są oni sekciarzami i dogmatykami, wykazując doktrynerstwo, nieżyłowe podejście do marksizmu-leninizmu. Nie mogą oni zrozumieć, że w obecnych warunkach żywy marksizm-leninizm w działaniu, walkę o komunizm przejawia się w realizacji uchwał XX Zjazdu partii, w konsekwentnym prowadzeniu polityki pokojowego współistnienia, walki o przyjaźń między narodami, polityki jak największego umocnienia obozu socjalistycznego, w usprawnianiu metod kierowania przemysłem, w walce o wszechstronny rozwój rolnictwa o obfitość produktów o zakrojone na szeroką skalę budownictwo mieszkaniowe, o rozszerzenie uprawnień republik związkowych, o rozwój kultur narodowych, o jak najwydatniejszy wzrost inicjatyw mas ludowych.

PRZEKONAWSZY się, że ich niesłuszne wypowiedzi i działania spotykają się stale

z odprawą w Prezydium KC, które konsekwentnie wcieliła w życie linia XX Zjazdu partii, tow. tow. Mołotow, Kaganowicz i Malenkow weszli na drogę grupowej walki przeciwko kierownictwu partii. Porozumiawszy się między sobą na platformie antypartyjnej, postawili oni sobie za cel zmianę polityki partii, powołali jej do tych niesłusznych metod kierownictwa, które zostały potępione przez XX Zjazd partii. Uciekli się oni do intryganckich chwytów i zorganizowali tajną zbiórkę przeciw Komitetowi Centralnemu.

Ujawniono na Plenum KC fakty świadczące, że tow. tow. Malenkow, Kaganowicz, Mołotow i T. Szepilow, który się do nich przyłączył wkroczył na drogę walki frakcyjnej, naruszyli statut partii i opracowaną przez Lenina rezolucję X Zjazdu partii „O jednolitości partii”, która głosi: „Aby zaprowadzić surową dyscyplinę wewnątrz partii i w całej pracy radzieckiej oraz osłabić jak najsilniej jednolitość w pracy nad usunięciem wszelkiej frakcyjności, Zjazd upoważnia Komitet Centralny do stosowania w wypadku (ach) naruszenia dyscypliny lub odrodzenia się bądź tolerowania frakcyjności — wszelkich kar partyjnych aż do wydalenia z partii włącznie, w stosunku zaś do członków KC — przesunięcia ich w przez zastępców, a nawet jako środka ostatecznego — wydalenia z partii. Zastosowanie wobec członków KC, zastępców członków KC oraz członków Komisji Kontroli takiego ostatecznego środka wymaga zwołania plenum KC z zaproszeniem wszystkich zastępców członków KC oraz wszystkich członków Komisji Kontroli. Jeżeli fakty ogólne zabrania najbardziej odpowiedzialnych kierowników partii większość dwóch trzecich głosów uzna za konieczne przesunięcie członka KC w poczet zastępców lub wydalenie go z partii, wówczas środek ten winien być zastosowany niezwłocznie”.

LENINOWSKA rezolucja zobowiązuje Komitet Centralny i wszystkie organizacje partyjne do nieustannego umacniania jednolitości partii, do udzielania zdecydowanej odpary wszelkim przejawom frakcyjności i grupowości, do zapewnienia pracy naprawdę zgodnej, będącej naprawą ucielenianiem jednolitości woli i działania awangardy klasy robotniczej — partii komunistycznej.

Plenum KC z ogromnym zadowoleniem podkreśla nierozdzielność i wartość wszystkich członków i zastępców członków KC oraz członków Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR, którzy jednomyślnie potępił antypartyjną grupę. W składzie Plenum KC nie było ani jednego człowieka, który poparłby tę grupę.

W obliczu jednomyślnego potępienia przez Plenum KC antypartyjnej działalności grupy, z chwilą gdy członkowie Plenum KC jednomyślnie zażądali usunięcia członków grupy z KC i z partii, członkowie tej grupy potwierdzili istnienie zwoju, uznali szkodliwość swej antypartyjnej działalności i zobowiązali się podporządkować uchwałom partii.

Biorąc pod uwagę wszystko, co zostało wyżej przedstawione oraz kierując się interesami wszechstronnego umocnienia leninowskiej jednolitości partii, Plenum KC postanawia:

1. Potępić jako nie dającą się pogodzić z leninowskimi zasadami naszej partii frakcyjną działalność antypartyjnej grupy Malenkowa, Kaganowicza, Mołotowa oraz Szepilowa, który się do nich przyłączył.
2. Usunąć ze składu członków Prezydium KC i ze składu KC tow. tow. Malenkowa, Kaganowicza i Mołotowa — zwolnić ze stanowiska sekretarza KC KPZR i usunąć ze składu zastępców członków Prezydium KC oraz ze składu członków KC T. Szepilowa.

JEDNOMYŚLNE potępienie przez Komitet Centralny partii

działalności frakcyjnej, antypartyjnej grupy tow. tow. Malenkowa, Kaganowicza i Mołotowa przyczyni się do dalszego umocnienia jednolitości szeregów naszej partii leninowskiej, do wzmożenia jej kierownictwa, służące będzie sprawie walki o ogólną linię partii. Komitet Centralny partii, wzywa wszystkich komunistów, by jeszcze bardziej zwały swe szeregi pod niezwykłym sztandarem marksizmu-leninizmu, aby wszystkie swe siły poświęciły skutecznej realizacji zadań budownictwa komunistycznego. (Uchwała przyjęta jednomyślnie 29 czerwca 1957 roku przez wszystkich członków Komitetu Centralnego, przez zastępców członków Komitetu Centralnego, przez członków Centralnej Komisji Rewizyjnej, przy jednym wstrzymującym się w osobie tow. Mołotowa.

### W ZSRR przystąpiły do pracy rady gospodarki narodowej

W ZWIĄZKU Radzieckim zakończono wszelkie prace w dziedzinie utworzenia administracyjnych rejonów gospodarczych i rad gospodarki narodowej oraz obsadzenia tych rad kadrami specjalistów i dobrymi kierownikami gospodarczymi. Z dniem 1 lipca br. rady gospodarki narodowej przystąpiły w zasadzie do normalnej pracy.

Państwo radzieckie przyznało radom gospodarki narodowej szerokie uprawnienia takie, jakie miały ministerstwa ZSRR. Zakres działalności rad jest bardzo duży i wielostronny. Kierować one będą bezpośrednio zduocnoeniami i zakładami pracy oraz budową nowych obiektów. Kierowanie to odbywać się będzie zgodnie z planami ogólnopństwowymi.

RADY gospodarki narodowej, podporządkowane radom ministrów poszczególnych republik, będą samodzielnie decydować i operatywnie rozwiązywać wszystkie sprawy zakładów pracy. Pod zarządem rad gospodarki narodowej oddane zostały przedsiębiorstwa i organizacje zlikwidowanych ministerstw związkowych i związkowo-republikańskich oraz przedsiębiorstwa specjalne, należące do ministerstw ogólnopństwowych, to jest ministerstw przemysłu lotniczego, obrony, przemysłu radiotechnicznego, stoczniowego, chemicznego i elektrowni.

Jedną z najważniejszych perspektyw, jakie stwarza przedsiębiorstwom wprowadzenie rad gospodarki narodowej, jest wszechstronny rozwój inicjatyw twórczej załóg robotniczych.

### Czołgi na ulicach Peru

#### Delegalizacja strajku kolejarzy

JAK donoszą agencje amerykańskie, w dniu wczorajszym zastrzyła się gwałtownie sytuacja w południowym prowincjach Peru i w drugim co do wielkości mieście tego kraju Arequipa. Przyczyną wzrostu napięcia było odrzucenie przez południowo-peruwiański związek kolejarzy częściowej podwyżki płac, w odpowiedzi na co rząd uznał, iż strajk pracowników kolei jest nielegalny i przystąpił do zlikwidowania strajku w drodze administracyjnej. Postępowanie władz wolało powstrzymać oburzenie ludności. Związki zawodowe wstąpiły do strajku powszechnego, który ogarnął niebawem miasto Arequipa i południowe prowincje Peru.

Celem zapobieżenia rozruchom wojsko i jednostki gwardii ewoluowały zajęły strategiczne punkty Arequipy. Po raz pierwszy w historii miasta, na centralnym placu Arequipa — Plaza de Armas — zajęły miejsce czołgi. Ruch w mieście jest całkowicie sparaliżowany, a wszystkie sklepy i domy handlowe są poramunkane. Wiele członków Komitetu strajkowego zostało aresztowanych.

## s a m o r z ą d

niczą: w jakim kierunku rozwijać się będą te kółka, spółdzielnie i zespoły, na czyją korzyść będą działać — biednych czy bogatych, czy wzmnie w nich górę sprawiedliwość społeczna, czy krzywdza słabszych? Mamy już chyba niemało przykładów świadczących o tym, że w tych formach treść może być różna. Mogą oznaczać postęp, ale mogą też działać wbrew interesom pracujących chłopów. Za kierunek rozwoju wsi, za realizację nowego programu rolnego odpowiedzialna jest w pierwszym rzędzie partia — jej działania na wsi. Ich miejsce jest w kółkach, w zarządkach powiatowych, w spółdzielniach chłopskich. I jeszcze jedno: samorząd jest młoda, rodząca się dopiero organizacją. Dopiero krystalizują się formy i zakres jego działania. Stąd trudności i mnożące się już błędy. Wiele kółek np. zaczyna zajmować się sprawami, które z produkcją rolną nie mają wspólnego. Trzeba naprowadzić je na właściwe tory, znaleźć w każdej gromadzie najważniejsze problemy, którymi powinien zająć się samorząd.

Jakże bardzo potrzeba dziś na wsi ludzi o gorącym sercu, działaczy, którzy trochę lepiej i dalej widzą niż ogół, którzy potrafią nadać żywiołowemu ruchowi chłopów słuszny kierunek i właściwą treść. Rozsądek, dobra rada, zmysł organizacyjny, poczucie sprawiedliwości — są bardzo cennie na wsi. Partia nasza ma tutaj obecnie szeroko otwarty kredyt zaufania. Rzecz w tym, żeby umieć go wykorzystać.

H. SAMSONOWSKA

# Sianowska dziewiątka

Właściciel dziewięć osób na Sianów to strasznie mało. Tym bardziej, że są tu dwa dość duże zakłady produkcyjne. Ale na sianowską „dziewiątkę” (a w najbliższym czasie dziesiątkę) nie zaliczamy ręką z tego powodu. Twierdzą, że dadzą sobie radę, że nie ruszają innych, że zdobędą mi i autorytet, że zawojują Sianów. Wszystkiego najlepszego. Pożebaj mi się tacy ludzie.

Ale, ale — czytelnicy nie wiedzą o co chodzi. A więc, owa dziewiątka, to po prostu terenowa grupa ZMS, która powstała dwa tygodnie temu. W jej skład wchodzi 5 chłopców i 4 dziewczyny. Zdecydowaną większość posiada fabryka zapalek, która też kieruje władzę w grupie. Co chcą robić?

Opowiada Wacek Kuźma — sekretarz. Zajęć miałem sztukę, tańcem melodii. Pierwsze lo dy już przysły. Niedawno powstała orkiestra dęta zdobyła sobie już swoich zwolenników. Na 22 lipca przewiduje się inauguracyjny koncert. Cwiczy także zespół teatralno-taneczny. Próby i orkiestry i zespołu przeprowadzają instruktorzy WDK z Koszalina. Ostatnio jednak coś po psuło się między nimi a Sianowem. Poszło mianowicie o wynagrodzenie, które z kolei jest

uzależnione od dotacji poszczególnych zakładów. Wiadomo zresztą skądinąd, że ani fabryka zapalek, ani wozów bledy nie klepią wniosek?...

Pytam dlaczego zaczynają od spraw kulturalnych. Dlatego — słyszę w odpowiedzi, że w ZMP tego nie było no i w ten sposób zlikwiduje się chuligaństwo. W ogóle są przekonani, że między dawnym ZMP, a ich obecną grupą istnieje poważna różnica. Hm... zobaczymy po paru miesiącach.

Wacek Kuźma myśli na wyrost. Nie wszyscy nawet wiedzą, że zbliżają się wybory do rad narodowych, a oni już myślą o młodzieżowych kandydatach na radnych. Niech powie o tym głośno, zapyta innych o zdanie. a być może dowiedzą się wielu ciekawych rzeczy.

Ucieszyłem się bardzo na wieść o intensywnym szkoleniu zawodowym. Podobno młodzież nie na żarty przejęła się jego programem i wizją uzyskania kwalifikacji. Wypada Wam, sianowska dziewiątka, podtrzymać ten zapal. Tu chodzi przecież o to, żeby wiedzieć więcej niż się wie.

(zbił)

# Kaszubski ośrodek kulturalny powstanie w Gdyni

(ZAP). Już od dawna oczekiwano na Wybrzeżu brak placówki, zajmującej się krzewieniem kultury kaszubskiej oraz propagowaniem regionalnych wyrobów artystycznych wśród miejscowego społeczeństwa i licznych turystów z kraju i z zagranicy odwiedzających co roku nadmorskie miejscowości.

Na początku bieżącego roku z inicjatywą utworzenia takiej placówki wystąpił gdynski Oddział Zrzeszenia Kaszubskiego, który ostatnio uzyskał przydział na reprezentacyjny lokal w centrum Gdyni przy ulicy Świętojańskiej.

Dzięki pomocy Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubskiego oraz osobistej dr Stanisława Darskiego, Zrzeszenie Kaszubskie otrzyma już wkrótce część mebli, wycofaną z m/s „Batory”, na wyposażenie ośrodka kulturalnego. Mieścić się w nim będzie salon wystawowy ze stałą ekspozycją wyrobów artystycznych kaszubskich twórców ludowych (na miejscu odbywać się będzie również sprzedaż), klub z czytelnią i biblioteką oraz biuro gdyńskiego Oddziału Zrzeszenia Kaszubskiego.

Termin otwarcia Kaszubskiego Ośrodka Kulturalnego wyznaczono na 31 lipca bieżącego roku.



# Dzieci z całej Polski na koloniach w woj. koszalińskim

## Dobrze im u nas...

Nad morzem, nad jeziorami i rzekami, w pobliżu lasów, przebywa na terenie naszego województwa już tysiące dzieci z Łodzi, Wrocławia, Katowic i z innych okolic kraju. Morze i pięknie położone jeziora są niewątpliwą atrakcją nie tylko zresztą dla dzieci.

Na terenie naszego województwa czynnych jest już obecnie 158 kolonii, na których przebywa około 20 tysięcy dzieci, z czego około 40 proc. na koloniach zorganizowanych przez poszczególne większe zakłady pracy z całego kraju, a 60 proc. objętych jest akcją kolonijną Ministerstwa Oświaty. Doliczyc do tego trzeba 14 obozów harcerskich skupiających 1900 harcerzy.

Największe skupiska kolonii znajdują się oczywiście w atrakcyjnych powiatach nadmorskich jak Koszalin, Kołobrzeg, Sławno, Słupsk i położonym wśród jezior powiecie Szczecińskim.

Tak duża ilość zgłoszonych kolonii sprawiła w okresie przygotowawczym nieco trudności w wyposażeniu pomieszczeń kolonijnych w odpowiedni sprzęt i urządzenia. Z pomocą pospieszyło Prezydium WRN w Koszalinie, które wyasygnowało na ten cel dodatkowo 500 tys. zł, oraz kopalnia „Bobrek”, która bardzo łanio odprzedała 500 łózek dla dzieci i bezinteresownie dostarczyła je dla kolonii w naszym województwie.

Natomiast 990 dzieci z województwa koszalińskiego przebywa na koloniach Min. Oświaty w województwie wrocławskim w powiatach: Jelenia Góra, Kłodzko, Wałbrzych i Lwówek. W powiatach tych przebywa również 700 dzieci na koloniach prowadzonych przez zakłady pracy z naszego województwa.

Wyjątkowo w tym roku nie ma narzekania na brak w zaopatrzeniu kolonii w żywność. Niewątpliwie wpłynęło na to złagodzenie ograniczeń w zaopatrywaniu się w żywność przez kolonie na wolnym rynku. Gorzej jest ze sprawą zaopatrzenia kolonii w opał. Część kolonii otrzymała jedynie połowę przydziału węgla, a np. kolonie w powiecie Człuchów wcale jeszcze węgla nie otrzymały. Zaopatrzeniowcy GS wysuwają sugestie, aby kolonie zbierały na opał drze

**NADWYŻKA** 14,6 proc. wykonała półroczny plan produkcji Pierwsza Zachodnio-Pomorska Spółdzielnia Mechaników Samochodowych w Koszalinie. Nie została jedynie wykonana część planowanych asortymentów, ze względu na trudność materiałową. Za to wykonano już inne asortymenty przewidziane do produkcji w II półroczu br.

Jak niedawno informowaliśmy, spółdzielnia wystawiła swe ekspozycje — na targach Poznańskich. Otróż w wyniku podpisania kontraktu z PLL „Lot”, spółdzielnia wykona dla „Lotu” w II półroczu na razie 12 sztuk cystern na benzynę. Ponadto wykonano już i wysłano w dniu 21 ub. m. na targi w Damaszku inny typ autocystry. W wyznaku zawarcia

umów, spółdzielnia przystąpi do jej produkcji. Z dniem 2 bm. pracownicy Spółdzielni Mechaników Samochodowych przystąpili do budowy no

# Z Koszalina do Damaszku

Jak wynika z tych poczynawego, specjalnego nadwozia samochodowego dostosowanego do przewozu hydła. Produkcja większej serii takich wozów na rynek wewnętrzny, przewidziana jest w przyszłym roku.

**PIĘKNO BULGARII**  
Sofia. Widok na miasto z gmachu uniwersytetu.  
FOT-CAF

# Wchodzą w życie nowe zasady kredytowania rolnictwa i rzemiosła wiejskiego

Weszły już w życie nowe zasady udzielania kredytów rolnikom i rzemieślnikom wiejskim. W nowych przepisach znalazły odbicie zmiany, które zaszyły w polityce rolnej w ostatnim okresie, jak również uwzględnione zostały liczne postulaty rolników.

Jeśli chodzi o kredytowanie spółdzielni produkcyjnych, to najistotniejsza zmiana polega na tym, że nowe przepisy ograniczają znacznie kontrolę Banku Rolnego nad właściwością i celowością wydatkowania zaciągniętych przez spółdzielców pożyczek. Finansowa nie spółdzielnia produkcyjnych odbywać się będzie przy zachowaniu pełnej swobody spółdzielni w dysponowaniu majątkiem i środkami finansowymi ni. Badanie gospodarki spółdzielni od strony jej stanu majątkowego — zgodnie z nowymi przepisami — może być przeprowadzane tylko w momencie zaciągnięcia przez nią pożyczki i to pod kątem zabezpieczenia spłacalności tej pożyczki. W wypadku jednakże stwierdzenia nieprawidłowości w gospodarce spółdzielni, grozących niewywiązaniem się wobec banku z zobowiązań zaciągniętych, bank zastrzeże sobie prawo wstrzymania dalszych kredytów, bądź też uzależnia je od podjęcia przez spółdzielnię odpowiednich środków w celu doprowadzenia gospodarstwa do należytego stanu. Jako generalną zasadę wprowadza się równocześnie przepis, że jedyną instytucją kredytu dla spółdzielni produkcyjnych będzie Bank Rolny.

Następną ważną zmianą jest przyznanie prawa zaciągnięcia kredytów chłopom z zrzeszenia, spółkom, zespołom i kółkom rolniczym. Dzięki temu zrzeszenia chłopskie uzyskają lepsze warunki rozwijania swej działalności. Jeśli chodzi o kółka rolnicze, to kredyty mogą być udzielane im wówczas, gdy prowadzą one działalność gospodarczą. Zmieniły się też zasady udzielania pożyczek chłopom gospodarującym indywidualnie oraz członkom rolniczych

spółdzielni produkcyjnych. W myśl nowych przepisów rolnicy gospodarujący indywidualnie mogą korzystać z kredytów bez względu na areal posiadanej ziemi i rodzaj produkcji rolnej.

Pożyczek długoterminowych będą im udzielać placówki Banku Rolnego, a pożyczek krótkoterminowych — kasy spółdzielcze.

Równocześnie zostaje uroszczone opinowanie o celowości i potrzebie pożyczki, które to czynności były dotychczas szczególnie zawile. Celowość pożyczki dla członka spółdzielni opinować będzie zarząd tej spółdzielni, a pożyczki dla chłopów gospodarujących indywidualnie — komisja społeczna. Odpada zatem konieczność wydawania opinii przez prezydium GRN.

Bardzo prosta, nieskomplikowana jest zasada kredytowania rzemieślników wiejskich, gdyż zarówno pożyczki krótkoterminowe jak i długoterminowe będą oni mogli zaciągać w kasach spółdzielczych. Jedynym wyjątkiem są pożyczki na budownictwo, o które rzemieślnicy będą musieli zwracać się do Banku Rolnego.

# W Airyce zima!

Agencje nadal podają informacje o nietonowanej od przeszło 40 lat burzy śnieżnej, która szalała w ciągu ostatnich kilkunastu godzin nad Unią Południowo-Airycką. Śnieżycy towarzyszyła dość niska temperatura.

Na drogach i szosach leżą ponad 6-metrowe zasypy śniegu. Wielu właścicieli samochodów, zwłaszcza na autostradzie Johannesburg - Durban musiało opuścić je pozostawiając na drodze, a szukać schronienia w pobliskich zabudowaniach. Komunikacja kolejowa między Transvaalem a Natalem została całkowicie przerwana. Władze kolejowe wysłały samoloty i helikoptery na poszukiwanie pociągów nasażerskiego, który wyszedł z Durbanu i został zaskoczony przez burzę śnieżną w górskich okolicach kraju.



# Z dziećmi na niedzielnej wycieczce

Biegają najczęściej „na golaś” (mowa tu, oczywiście, o tych najmłodszych), umazane płaskiem i masłem z bułki — ciągle chcą pić, „siusi” — nudzą, czasem poplaskują...

Jedziemy z dziećmi na wycieczkę...

Jak uniknąć kłopotów organizując taką rodzinną wyprawę? Moje własne doświadczenie nasuwa mi tu kilka uwag.

Przede wszystkim jedzenie: popieram w całej rozciągłości twierdzenie, że kanapki z wędliną nie są odpowiednią na plażę — najlepszy będzie chyba biały ser, pomidory, jajka, no i owoce. Trzeba przy tym przewidzieć dużą ilość kompotu lub herbaty do picia. Uważam, że ważny jest nie tylko skład posiłków. Kiedy wyjeżdżamy na cały dzień, powinniśmy zwrócić uwagę na to, by dzieci jadły tylko w porach normalnych posiłków. Jeżeli np. wyjeżdżamy rano po śniadaniu, dajemy dzieciom jeszcze około jedenastej, potem obfity posiłek w porze obiadowej. Zapasami trzeba ponadto tak gospodarować, by wystarczyło jeszcze na podwieczorek. I jeszcze jedno: małe dzieci nie potrafią pić z butelki — trzeba więc pamiętać o jakimś nie tłukącym się kubeczku.

Problem ubrania. Maleństwa mogą biegać „na golaś”, ale tylko wtedy, gdy są zahartowane i przyzwyczajone do słońca. Chrońmy dzieci przed zbyt silnym opaleniem. Na własnej skórze odczułyśmy nieraz jego konsekwencje. Trzeba więc mieć zawsze w pogotowiu dla dziecka lekką, luźną bluzeczkę.

Jeszcze jedno: niektóre dzieci przyzwyczajone są do pampia w dzień. Położone na

kocu w cieniście miejscu będą świetnie spały na świeżym powietrzu — unikną przez to zmęczenia, a my kłopotów z grymaszącymi, sennymi dziećmi.

W gorące poranki przy gotowaniu do wyprawy nie zapomnijmy o wiaderku, łopacie i foremkach do „babelek” lub innych zabawkach. Przedmioty te zapewnią nam pół godziny spokoju...

Opr. I-ka



Kostiumy jednoczęściowe wymagają przede wszystkim dobrej figury no i dobrego łosonu. Oto dwa wdzianka, francuskie modele. Szyjemy je z grubych kretonów, włóciem lub też z materiału na rączniki „Irote”.

# Jeśli chcesz...

...by podłoga z niemalowanych desek była czysta i miała złotawy kolor? — Myj ją tylko tużem.

To samo dotyczy mebli koszykowych. Meble te można myć jeszcze inaczej — rozwiorem przy gotowanym z 10 litrów wody, 10 łyżeczek amoniaku i mydła.

Meble i ramy okienne białe lakierowane myj również wodą z dodatkiem amoniaku. Lakier nie ztłoknie i nie będzie „odpryskiwał”.

Jeżeli garnek ma przepalone, trudne do wycięcia dna — napelnij go wodą z dodatkiem mydła, proszku lub sody i postaw na ogniu. Po pewnym czasie spaleniś na odstawie od dna.

Przy myciu szyb okiennych pamiętaj, że najlepsza jest czysta woda, a do wycierania smięć te gazy.

Nie tak nie szpecz kryształowych wazonów jak brudny zółtawy osad. Usuniesz go łatwo, myjąc kryształy wodą z dodatkiem octu.

### KRONIKA PARTUJNA

Komitet Miejski PZPR w Koszalinie zawiadamia, że konsultacje indywidualne i zbiorowe dla wykładowców i aktywów z tematyki dyskutowanej na zebraniach podst. org. partyjnych prowadzone są w każdy wtorek i piątek od godz. 15 do 19 w Wojewódzkim Ośrodku Propagandy Partyjnej.

### Harcerze koszalińscy pojechali na obóz

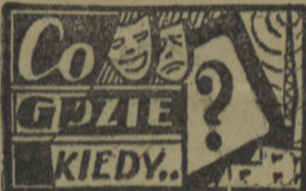
W dniu 2 lipca br. dwustu harcerzy i harcerzek opuściło Koszalin udając się na obóz, zorganizowany przez Hufiec Miejski i Powiatowy. Miejscem obozu jest Łuczno w pow. wałeckim. Zadaniem Komendy Hufca jest nauczenie harcerzy na obozie poznania i szanowania przyrody, wyrobienie w nich poczucia obowiązku i samodzielności.

Obóz będzie trwał cztery tygodnie. RZ

### Komunikat

Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Koszalinie zawiadamia, że w dniach 5 - 6 bm. odbędzie się dyskusja poświęcona projektowi nowego prawa budowlanego.

Narada odbędzie się w sali NOT (gmach Woj. Blura Projektów) przy ul. Armii Czerwonej 56. Początek o godz. 10.



**ADRIA** — Syn hrabiego Monte Christo. Seanse o godz. 15, 17, 19 i 21.  
**WDK** — Rekrut Bum. Seanse o godz. 17 i 19.  
**MUZA** — Syn hrabiego Monte Christo. Seanse o godz. 18 i 20.  
**MPR-B** — Kanał. Seanse o godz. 20.  
 UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

C-10. Zam. Nr 158

### KONKURS

#### »Parada Złomu«

Jesteśmy przekonani, że dla naszych Czytelników konkurs niniejszy nie kryje już żadnych tajemnic... czy więc nie pozostaje ostatnim rozwiązaniem!

### Z frontu walki z pijaństwem

## Który sposób najlepszy?

Stara to i smutna prawda, że alkohol jest wrogiem naszego zdrowia, że doprowadza do ruiny życie rodzinne i sprawia wiele, wiele nieszczęść. Sądzą, że pisać o skutkach pijaństwa nie trzeba. Trzeba natomiast, i to głównie, zastanowić się nad sposobami walki z tym groźnym zjawiskiem. W chwili obecnej, kiedy powstały u nas w powiatowej i powiatowej komisji do walki z alkoholizmem, jest nadzieja, że sprawa ta ruszy wreszcie z miejsca. O tym, że komisje takie były u nas potrzebne, świadczą chociażby liczne wypowiedzi lekarzy, prawników, nauczycieli, kobiet i inne. W wypowiedziach tych padają nie tylko słowa uznania dla organizatorów komisji, lecz również propozycje, zmierzające do likwidacji pijaństwa. Np. ob. E. Chudziński proponuje podwyższyć kary za opilstwo. Notorycznych, nieoprawnych pijaków należy kierować na przymusowe leczenie. Ob. Antoni Waszkiewicz stawia wniosek, by — podobnie jak w Czechosłowacji — wprowadzić sprzedaż niskoprocentowych napojów alkoholowych. Jego zdaniem spirytus powinien być sprzedawany tylko dla celów leczniczych. Ob. Matyszkiewicz ma podobne propozycje.

Nie pomogą żadne zabiegi, jeśli wódka będzie nadal towarem, zajmującym czołowe miejsce na półkach sklepowych — czytamy w jednej z wielu wypowiedzi. Ob. W. Czechowska i inni czytelnicy są za zorganizowaniem obozu pracy dla pijaków. Zarobione przez nich pieniądze należałoby przysyłać rodzinie. Są również wnioski by komisję wystał z propozycją do Prez. Woj. RN o podwyższenie ceny na wódkę. Mogą to być np. specjalne naklejki (etykiety) 5, 3 i 2-złotowe. Użytkowane w ten sposób pieniądze można by przeznaczyć na cele charytatywne czy kulturalne.

Nad wieloma z przytoczonych wypowiedzi warto się zastanowić, a nawet wprowadzić je w życie. W naszych warunkach trudno mówić o zupełnym zlikwidowaniu sprzedaży alkoholu. Smutne doświadczenia z lat okupacji do wiodły, że jest to niemożliwe. Powstaną setki tzw. bimbrowni, produkujących... truciznę. Nowopowstały komitet do walki z alkoholizmem winien na najbliższym swoim zebraniu przeanalizować podane

wyżej wnioski, i jak już zaznaczyłem, bić się o ich realizację.

Celem zwalczania pijaństwa wario również skontaktować się z kierownikami zakładów pracy w sprawie pijaków, trwonących zarobione pieniądze na wódkę. Można przeciw zarobek pijaków wyplacać rodzinom.

Niesposób omówić tu wszystkich sposobów walki z tym groźnym zjawiskiem. Sądymy jednak, że nasze społeczeństwo włączy się do tej akcji nie tylko poprzez pletnowanie pijaków, ale również poprzez mądre, przemyślane propozycje i wypowiedzi na temat sposobów tępienia pijaństwa.

### Kto się tym zajmie?

Wiele „bogactw” kryje się na dnie naszej malowniczej rzeczki Dzierżęcinki. Czego tam nie ma! Żelazo, butelki, garnki alu miniowe i wiele, wiele innych rzeczy. Gdyby tak wylowiono te skarby, to niewątpliwie z ich sprzedaży uzyskano by dosyć pokazną sumkę pieniędzy. Dodał kowe korzyści uporządkowanie rzeczki.

Obecnie aż wstyd patrzeć na zanieczyszczoną i cuchnącą Dzierżęcinę (k)

### Uwaga mieszkańcy rejonu administracyjnego nr 15

Administracja Domów Mieszkalnych, rejon nr 15, zwołuje ogólne zebranie mieszkańców. Zebranie odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 18 w sali POM przy ul. Grunwaldzkiej (III piętro).

Na zebraniu omawiane będą sprawy remontów bieżących oraz sprawy organizacyjne.

### Ważne dla wędkarzy

Zapowiedziany na dzień 23 czerwca konkurs eliminacyjny nie mógł być przeprowadzony z powodu trudności technicznych. W związku z tym zawody zostały przełożone na niedzielę, 7 lipca br.

Zgłoszenia przyjmują skarbnik kół do dnia 5 bm.

### Zguby

Znaleziono portfel z pieniędzmi oraz z kwitami wpłat na PKO. Właściciel może się zgłosić po odbiór zguby w KM MO w Koszalinie.

## OGŁOSZENIA

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

**MASARZY** wykwalifikowanych zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sławnie, ul. Jedności Narodowej 9. Warunki plac do omówienia na miejscu. K-782-1

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sławnie, zatrudni **BUFETOWE** do restauracji w Darłowie. Podania prosimy kierować do PSS Sławno, ul. Jedności Narodowej 9. K-781-1

### PKO informuje

## Nowe atrakcyjne formy oszczędzania

Z dniem 1 bm. PKO wprowadzi nowe atrakcyjne formy oszczędzania. Wkłady na specjalną książeczkę oszczędnościową (tzw. docelową) są premiowane. Szczęśliwi posiadacze tych książeczek mogą wylosować motocykl WFM.

Książeczki docelowe można zakładać we wszystkich oddziałach PKO. Jak nas poinformowano, na 300 książeczek przypada bezpłatna nagroda w postaci motocykla.

Premiowanie obejmuje cztery grupy. Warunkiem uczestnictwa w losowaniu motocykla w grupie A jest jednorazowa wpłata oszczędnościowa w wysokości 4 tys. 500 zł. Książeczka z taką wpłatą bierze udział w losowaniu, które odbywa się co dwa miesiące. W grupie B obowiązuje jednorazowa wpłata w wysokości 3 tys. zł. przy czym książeczki tej grupy biorą udział w losowaniu co trzy miesiące.

Jednorazowy wkład oszczędnościowy w wysokości 2 tys. 250 zł kwalifikuje do grupy C, w której książeczki są losowane co cztery miesiące.

Pragnąc zaś wziąć udział w grupie D, należy wpłacić 3 tys. zł, z tym, że wpłaty dokonuje się ratalnie po 500 zł miesięcznie w ciągu pół roku.

Losowania książeczek są ciągle we wszystkich grupach, przy czym książeczka, na którą padła wygrana, nie zostaje wyeliminowana z dalszego losowania.

Książeczki oczekują we wszystkich Oddziałach PKO na amatorów bezpłatnych motocykli. ZZ.

**PODKŁADKI DACHÓWKOWE** najwyższej jakości poleca zakładom uspołecznionym i osobom prywatnym **Witnicka Fabryka Mebli** Witnica, st. kolejowa Witnica, pow. Gorzów Wlkp. K-772-0

Dyrekcja Szpitala Powiatowego w Polczynie Zdroju ogłasza przetarg na kapitalny remont urządzeń CO i wod.-kan. Wykonawcy uspołecznieni oraz prywatni, proszeni są o składanie ofert w kopertach zamkniętych do dnia 10 lipca. Przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca 1957 roku, godz. 10. Zastrzegamy sobie wybór dowolnego oferenta bez prawa odszkodowania. K-783-1

### OGŁOSZENIA DROBNE

**ZGUBY**  
 DNIA 18 czerwca br. zgubiono damski but (lewy) w Koszalinie na ulicy Stalingradzkiej. Znalazca proszony jest o zwrot za wy nagrodzeniem. Pawła Findera 53 m. L. G-657-1  
 MAKUCH Bogumila zgubiła legitymację szkolną nr 622974. Gp-661-1  
**SPRZEDAŻ**  
 SPRZEDAM motocykl BMW. Koszalin, ul. Świercowskiego 4 m. 5. G-655-1  
**KUPNO**  
 BETONIARKE 150-250 l kupię Oferty z podaniem ceny: Urban-ki, Szczecin, Jarowita 4a, tel. 8721. K-784-1

**ZAMIENIĘ** mieszkanie komfort 3 pokoje z kuchnią w Polczynie Zdroju na mieszkanie w Koszalinie, Polczyn Zdrój, Bieruta 32 tel. 331. G-658-1

**PODZIĘKOWANIA**  
 Dyr. Szpitalow. dr Kozak za przeprowadzenie operacji oraz dr Grabowskiemu, pielęgniarce Rapacz i Szczęsnej serdeczne podziękowanie składa pacjent Hajkowiec. G-656-1

**LEKARZOWI** ob. Milanowskiemu z Kallaza Pom. oraz pielęgniarce Irenei Majdan składają serdeczne podziękowanie za bezinteresowną pomoc podczas wysiłków kolarskich łącznościowców Rada Zakładowa, administracja PZL oraz LZS Drawsko. Gp-660-1

**ROZNE**  
 Dr Zbigniewowi Nerdze, zam. w Słupsku przy ul. Wyspiańskiego nr 5, za wyleczenie syna z bardzo ciężkiej choroby oraz za troskliwą i bezinteresowną opieką serdeczne podziękowanie składają Romanowscy. Gp-660-1

**WOLNE POSADY**  
 POMOC domowa (dochodząca lub na stałe) pilnie potrzebna. Warunki dobre. Zgłoszenia, Koszalin Łużycka 33 m. 2.



## Która z nich piękniejsza?



W Paryżu odbył się ostatnio doroczny międzynarodowy konkurs róż. Pierwszą nagrodę przyznano wychodzącej przez okno francuskiej taw. Monice Lotaryńskiej „Laurieatke” sfotografowano następnie z urodziwą paryżanką i... Głównie trudno orzec, która z nich piękniejsza.



## Zbyteczny żużel do produkcji materiałów budowlanych

(ZAP). Wojewódzki Zarząd Produkcji Pomocniczej w Opolu zamierza wykorzystać 30 000 ton żużla leżącego od lat w Krapkowskich Zakładach Przemysłu Celulozowo-Papierniczego i zwrócić go do produkcji pustaków, płyt budowlanych i elementów stropowych.

Dzięki tej inicjatywie zmniejszą się koszty produkcji i dotychczas leżący nieuczyniony żużel wykorzystany zostanie do budowy domów mieszkalnych i nowych obiektów przemysłowych.

## Grzyb z aluminium

Na wystawie budownictwa, która odbyła się w Saint-Cloud pod Paryżem pokazany został model wirtuozowski na naszym zdjęciu domek kampanijowy w kształcie grzyba, zbudowany z aluminium. W domku tego typu wyposażone zostały ekspedycje geologiczne poszukujące pol. ropoponnych na Saharze.



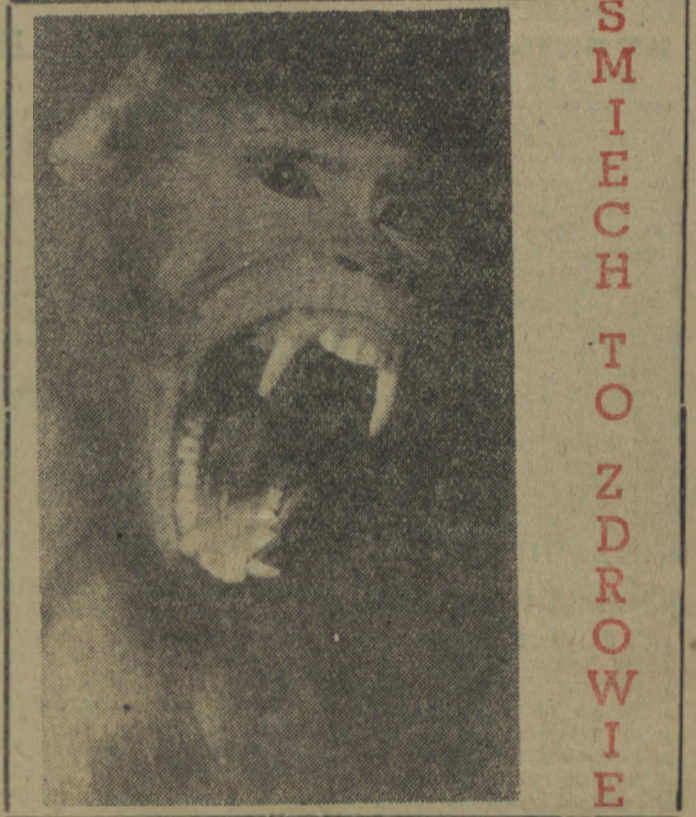
## Mezaliana malarza polskiego z kuzynką królowej Anglii

Spora szuma narobił swojego czasu niefortunnie amerykański król — król — brytyjski i szwedzki. Ostatnio zdarzył się trzeci podobny wypadek, który nakłonił do ostatecznego w urzędzie stanu cywilnego Szczęśliwą parę na wicehrabina Thunso, kuzynkę królowej angielskiej i Polak-emigrant Kazimierz Zielenkiewicz z zawodu artysta-malarz.

## 7 lwów chrzestnych

Niemowlęta można chrzcić nie tylko w kościele, lecz również w klatce z lwami.

Orlando Orfei, menażer jednego z włoskich cyrków wysłał do dwóch odważnych księży, którzy zgodzili się ochrzcić jego córeczkę w przybytku tresowanych lwów. Siedmiu zdetronizowanych władców pustyni, siedząc z podwiniętymi nogami przypatrywało się spokojnie nie zwykłej dla nich uroczystości, w której oprócz lwów, dwóch duchownych, dwójka niemowląt (za jednym zamachem ochrzcił swą córeczkę duński po skroniciel lwów Sved Erwey), wziął udział cały personel cyrku.



SMIECH TO ZDROWIE

## Krowy rekordzistki

(ZAP). Dzięki wysokiemu chłopi w powiecie raciborskim znacznie poprawiają swoją sytuację gospodarczą i finansową.

doskonale wyniki uzyskują oni również w hodowli bydła. Czternaście przez nich hodowanych krów różnej rasy zaliczonych zostało do rekordzistek krajowych. Wśród nich pierwsze miejsce zajmuje rekordzistka „Fryderyka” z PGR w Wojnowicach, która w ciągu roku dała 10 287 litrów mleka, co w przeliczeniu na tłuszcz daje 318 kg masła. W tym samym PGR jest druga krowa „Sonia”. Daje ona rocznie 8 000 l mleka, czyli w przeliczeniu 296 kg masła.

## 8-nogi potwór atrakcją dla turystów

Trzej wycieczkowicze, którzy wybrali się nad słynące z głębokiego jeziora w pobliżu Inverness

(Szkocja), ujrzeli tam ogromnego potwora wygrawającego się w wiosennym słoncu.

600 lat liczy »fabryka« karpia w Milczu

Okolo dwa i pół miliona jednorocznego i blisko pół miliona dwuletniego narybku karpia z własnej hodowli zasiliło w bieżącym roku sławy w Milczu — najwięcej w kraju majątku rybnym, obejmującym obszar 7 tys. ha sztucznych stawów.

Stawy rybne w Milczu już przed 6 wiekami przynosiły duże dochody ówczesnemu swemu właścicielowi — kapitulie wrocławskiej. Obecnie zespół PGR Milicz dostarcza na rynek krajowy i zagraniczny selekton karpia rocznie.



Jak doniosła ostatnio prasa amerykańska buduje się tu pralotyp bombowca potuzanego osioma silnika ni odzitalowymi, pracującymi na paliwie jądrowym. Przewiduje się, iż na wyposażeniu tego giganta znajdzie się m. in. przyłączone eskadra myśliwców, która w razie ataku samolotu nieprzyjacielskich podejmie walkę powietrzną. Pomysłowość konstruktorów jest rzeczywiście godna podziwu, ale dla szarych zjadaczy chleba byłoby lepiej gdyby tego rodzaju samoloty nie miały możliwości praktycznego wykazania swych zdolności.

## Dziwy morza



Rybacki francuscy złowili ostatnio w pobliżu wyspy L'île de Re żółwia morskiego, który ważył nie mniej niż 430 kg. Żółw ten liczył sobie ponad 400 lat — nazwany przez szczęśliwych łowców „Józefem”.



W ROKU ubiegłym opinia publiczna została zaniepokojona całym szeregiem włamań dokonywanych w krótkich odstępach czasu przez grupę nieznanych przestępców. Włamywacze zrabowali wiele atrakcyjnych towarów, z wprawą zawodowych kasiarzy opróżniali z pieniędzy ciężkie kasety i szuflady sklepowe na terenie województwa koszalińskiego.

## „DAKTYLOSKOP” W KROPCE

Szef Wydziału Sekcji Kryminalnej KW MO w Koszalinie, otrzymał polecenie wykrycia przestępców. Pierwszy, drugi i trzeci dzień intensywnego śledztwa nie przyniósł spodziewanych rezultatów. Szczegółowe badania daktyloskopijne w sklepie nr 29 w Koszalinie, nie dały podstaw do postawienia jakiegokolwiek hipotezy wyznaczającej kierunek dalszego dochodzenia. O godzinie 9-tej „daktyloskop” składa swemu szefowi ustny raport z oględzin sklepu.

— Na miejscu przestępstwa nie stwierdzono żadnych śladów linii papilarnych. — O godzinie dziesiątej kierownik grupy wywiadowczej relacjonuje: — nie znaleziono „obcych ciał” na terenie sklepu.

Szef Wydziału Sekcji Kryminalnej MO, król Edmund Kapczyński, wertuje protokół. Ze sklepu skradziono towar wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Kapitan rzuca rozkaz w słuchawkę telefonu. Po drugiej stronie drutu, podwładny ociera pot z czoła.

## APARAT W SKÓRZANYM FUTERALE

Ranek. Na ulicy 1-go Maja klienci oczekują z niecierpliwością otwarcia jedynego w tym mieście komisur. Nie przypuszczają, że rozpięte na wystawie koce, mają dziś mało wspólnego z remanentem.

Kapitan Edmund Kapczyński lekko zdenerwowany; sprawcy kradzieży w komisurze nie zostawili żadnych śladów. Technik dochodzeniowy, sygnalizator grafit na szkło i gładkie przedmioty.

## Włamywacze

Kapitan jeszcze raz przeczeka spis skradzionych rzeczy. Z doświadczenia wynika, że ma to zawsze pewne znaczenie. Błądził wzrokiem po pustych półkach. Jego uwagę zaprzęta nowiutki aparat fotograficzny w skórzanym futerale. Skinięciem ręki przywołuje wywiadowcę. Wywiadowca pakuje aparat do teczek i opuszcza sklep. Wieczorem w gabinecie szefa terkocze zajadle telefon. Kapitan podnosi słuchawkę.

— Tak...  
— Tak...  
— Tak...  
— Dziękuję. Proszę sporządzić raport. Szczegółowo zanotować uwagi eksperta-fotografa.

**WARSZAWA PONAGLA**  
Na biurku leżą dwa raporty.

„W nocy z dnia 2—3 listopada dokonano włamania do sklepu GS w Sianowie. Straty sięgają kilkunastu tysięcy złotych. Sprawcy włamania nieznani. Żadnych śladów.”

Drugi raport: „W nocy z dnia 9—10 listopada, dokonano włamania do sklepu GS w Konikowie. Straty około 30 tysięcy złotych. Sprawcy nie pozostawili żadnych śladów.”

Teczka z aktami spraw dotyczących tajemniczych włamań pęcznieje. Szef Wydziału cmi papierosa za

papierosem.  
— Proszę!  
— Fonogram z Warszawy.  
— Dziękuję.  
Podoficer służbowy melduje swoje odejście. Kapitan czyta tekst fonogramu. Warszawa pyta: „Co z tymi włamaniami. Czy macie jakieś ślady?”

## PIES SZUKA RABUSIÓW

Kapitan udaje się na miejsce nowego włamania. Sklep fotooptyki przy ulicy Zwycięstwa w oplakany stanie. Zrabowano najcenniejsze aparaty i obiektywy o dużej wartości. Ogółem straty przekraczają 120 tys. złotych. Wytresowany pies złapał ślad. Gonil w kierunku torów kolejowych. Na torze zaczyna trącić trop dotąd wyraźny. Biegnie jeszcze

wzdłuż torów, ale, mocny zapach oliwy i smarów „za ciera” ślad. Po 100 metrach pies staje zakłopotany.

## HIPOTEZA ZAMIENIA SIĘ W PEWNOŚĆ

Gdyby przestępcy nie popełniali żadnych błędów, najlepsza w świecie policja kryminalna nigdy by nie dotarła do sprawców, nikt nigdy nie dałby rady wykryć żadnego przestępstwa. Cały szereg udanych, precyzyjnych włamań zawierał bodaj dwa błędy, które natychmiast rzuciły się w oczy służbie kryminalnej MO. Pierwszy błąd polegał na pozostawieniu w komisurze małowartościowego aparatu fotograficznego, drugi — na włamaniu dokonanym w sklepie fotooptyki. Kapitan zaczął dochodzić do wniosków. Działa tu za pewne grupa przestępców mających bezpośredni związek z profesją fotografa. W związku z tą hipotezą, zaczęto badać w archiwum MO przestępców-fotografów.

Hipoteza okazuje się słuszną. W wyniku przeprowadzonych rewizji u karanaego za napady z bronią w rękę w woj. katowickim Alfreda Jarczewskiego, obecnie właściciela sklepu fotograficznego w Bobolicach, znaleziono znaczną ilość skradzionych aparatów. Aparaty ukryto w maferacach. Rewizję u brata Jarczewskiego — Franciszka, także zakończono z „dobrym wynikiem”. W toku dochodzenia zidentyfikowano trzeciego sprawcę napadów rabunkowych Zdzisława Hermana.

ZBIGSZA